

Szanowni członkowie zgromadzenia kontynentalnego Synodu

Mam zaszczyt przedstawić głos delegacji Kościoła w Polsce. Będzie to jedno, sześciominutowe wystąpienie. Jego tekst uzgodniliśmy po modlitwie, refleksji i uwzględnieniu głosów, które w odpowiedzi na trzy kluczowe pytania zawarte w Dokumencie dla etapu kontynentalnego spłynęły z trzech czwartych polskich diecezji.

Odpowiedź na pytanie pierwsze:

Wśród tych intuicji, które szczególnie warte są podkreślenia w Dokumencie dla etapu kontynentalnego, wybrzmiewa niewątpliwie pozytywne doświadczenie dialogu, wzajemnego słuchania się, uważności i otwartości u tych, którzy zaangażowali się w proces rozeznawania w ramach synodalnych spotkań. To wnoszący wiele światła znak nadziei dla Kościoła powszechnego. Ponadto, warto zwrócić uwagę na wskazywaną w Dokumencie troskę o większe upodmiotowienie wszystkich w Kościele (zwłaszcza świeckich), w opozycji do tendencji klerykalnych i narastającej fali indyferentyzmu (zarówno w stosunku do synodu, jak i w odniesieniu do życia wiarą w ogóle).

Do intuicji współbrzmiących z doświadczeniami kontynentalnymi należy zaliczyć również pragnienie Kościoła, który jest bardziej domem niż sformalizowaną instytucją i przez to zdolny jest skuteczniej docierać z Ewangelią do współczesnego świata; Kościoła, którego liturgia jest sprawowana z pietyzmem, w sposób zarazem angażujący i wspólnototwórczy, a homilie koncentrują się na Słowie Bożym. Mocno wybrzmiewa również głos troski o środowiska i osoby zmarginalizowane oraz wykluczone, do których Kościół powinien docierać, poszukując nowych, skutecznych metod duszpasterskich i sposobów nawiązywania z nimi dialogu. Wyraźnego podkreślenia domaga się też dostrzeżenie wartości ruchów i stowarzyszeń stawiających sobie za cel ożywienie oraz odnowę Kościoła przez ewangelizację i formację do chrześcijańskiej

dojrzałości w wierze. W nich właśnie pogłębia się doświadczenie wspólnotowości Kościoła oraz jego dynamicznego, misyjnego, apostołskiego i charyzmatycznego charakteru.

Odpowiedź na pytanie drugie:

Wśród napięć i rozbieżności, które wydają się szczególnie ważne, należy wskazać problemy z samym rozumieniem synodalności – zarówno jej praktycznego celu, jak i głębszego, teologicznego osadzenia w doktrynalnym nauczaniu o Kościele. Z jednej strony myślenie o Kościele synodalnym budzi wiele nadziei – przede wszystkim związanych z odchodzeniem od nadmiernego klerykalizmu i marginalizacji roli świeckich – z drugiej jednak budzi także zauważalny niepokój. Wiąże się on między innymi z częstym przekonaniem, że idea synodalności jest eklezjologicznie nowa, obca tradycji i narzucana administracyjnie, zaś proces synodalny jest w istocie procesem demokratycznym i jako taki stanowi wyraz poddania się „duchowi świata”. Przykłady tego rodzaju obaw można znaleźć chociażby w Polsce, gdzie w niektórych środowiskach dominuje zaskoczenie, przerażenie i tłumiona niechęć do synodu. Pojawia się przekonanie, że synod jest przeprowadzany w zbyt szybkim tempie, co wzmaga poczucie chaosu, bałaganu i wrażenie, że nikt nad tym nie panuje.

Ponadto, akcentowane w Dokumencie dla etapu kontynentalnego otwarcie na dialog ekumeniczny i międzyreligijny spotyka się z obecnym w niektórych kościelnych środowiskach lękiem przed rozmywaniem katolickiej tożsamości. Wydaje się, że wielu spośród tych, którzy szczególnie intensywnie wyrażają tego rodzaju wątpliwości, nie przyswoiło jeszcze dogłębnie nauki Soboru Watykańskiego II na ten temat lub świadomie ją kontestują. Wyraźny niepokój budzą też kwestie związane ze stosunkiem Kościoła do osób LGBTQ, sprawy ewentualnej komunii dla osób żyjących w związkach niesakramentalnych oraz roli kobiet w strukturach kościelnych (zwłaszcza sprawa święceń kobiet). Dokument dla etapu kontynentalnego pokazuje wyraźnie, że między

poszczególnymi Kościołami lokalnymi nie ma w tych kwestiach zgody, i że istnieje duża rozbieżność stanowisk. Główne obawy łączą się z przekonaniem, że rozważanie rozwiązań pastoralnych związanych z tymi kwestiami może być wstępem do „zmian doktrynalnych” – co budzi wyraźny lęk. Jednocześnie wśród tych, którzy formułują tego rodzaju obawy, widać wyraźną nieporadność w odróżnianiu kwestii doktrynalnych i pastoralnych. Z „doktryną” utożsamiana jest czasem po prostu dotychczasowa praktyka pastoralna.

Odpowiedź na pytanie trzecie:

Wśród priorytetów, które należałoby przedyskutować podczas I sesji Zgromadzenia Synodalnego w październiku 2023 roku, pojawiają się zagadnienia wskazane w odpowiedzi na pytanie drugie jako budzące niepokój. Palącym problemem wydaje się znalezienie mądrego konsensusu między rozbieżnościami i rozwiązań pastoralnych, które nie naruszając spójności doktrynalnej, pozwolą adekwatniej odpowiedzieć na współczesne wyzwania duszpasterskie. Potrzeba też wyjaśnienia, co i dlaczego należy do poziomu stabilnej doktryny, a co do zmieniających się wraz z kontekstem kulturowym rozwiązań pastoralnych, oraz przystępne i pogłębione wytłumaczenie samej idei synodalności.

Powracającym tematem jest także kwestia stylu sprawowania władzy w Kościele i współuczestnictwa w niej świeckich. Łączą się z tym zagadnienia dotyczące formacji: potrzeba pogłębienia formacji synodalnej oraz kompetencji interpersonalnych u prezbiterów, a także formacji eklezjologicznej świeckich. Trzeba również dostrzec konieczność pogłębionej refleksji nad posługami świeckich w Kościele,

Nagłym wezwaniem do działania jest niewątpliwie problem młodzieży, której odchodzenie od wiary budzi oczywisty niepokój. Główne pytanie dotyczy tego, jak docierać z Dobrą Nowiną do młodych? W tej kwestii potrzeba nie tylko pracy nad komunikatywnością języka Kościoła (zwłaszcza nad językiem duszpasterstwa i duszpasterzy), ale także nowych impulsów duszpasterskich

przekładających się na praktyczne rozwiązania ewangelizacyjne. Trudno byłoby jednak w tym kontekście pominąć także rodzinę i problem pogłębiającego się kryzysu rodzinnych więzi.

Na koniec warto podkreślić, że celem dyskusji podczas I Zgromadzenia synodalnego w październiku 2023 roku nie powinno być uleganie pokusie budowania jakiegoś innego Kościoła, ale poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jak w ramach jedyne Kościoła Chrystusowego z jego hierarchiczną strukturą realizować duchowość synodalności.